

Szesnaście lat różnicy to nie grzech

data aktualizacji: 2019.11.07 autor: Justyna Napierała



(fot. Justyna Napierała)

Długo walczyli o tę miłość, ona jest starsza od męża o 16 lat. Teraz wspólną małżeńską drużyną walczą o główną nagrodę w popularnym telewizyjnym show. „Czar Par”, program TVP, po 23 latach wrócił na antenę.

W sierpniu spontanicznie Beata Wójcik postanowiła wysłać zgłoszenie do nowej edycji popularnego show. Wspólnie z mężem pokonali osiem tysięcy par i zostali zakwalifikowani i zaproszeni na casting z innymi, w tym etapie produkcja przepytala blisko tysiąc par.

Jakże było ich zdziwienie jak dostali zaproszenie do wzięcia udziału w programie. Znaleźli się w gronie czternastu rywalizujących małżeństw o główną nagrodę programu.

Dziś za nami już trzy odcinki, wypadają całkiem dobrze, ostatni zostanie wyemitowany 13 grudnia. Nagrania to mozolna, trwająca nawet do 10 godzin praca, ale bardzo dobrze się bawią i zaprzyjaźnili się z innymi małżeństwami.

W jakich konkurencjach są najlepsi?

- W tych dotyczących znajomości siebie, słabo wypadliśmy w kanapkach, mąż ich nie bierze do pracy i niepoprawnie zdiagnozował opakowanie swojego śniadania - mówi Beata Wójcik

Przyznają, że program uczy odwagi i walki ze stresem, ale też widzą, że są zgraną drużyną.

To bardzo kochająca się para. Długo walczyli o siebie.

- Między nami jest szesnastoletnia różnica wieku, ja jestem starsza - mówi pani Beata.

To było trudne, wszystko zawierzyliśmy Bogu, jesteśmy bardzo wierzący. W naszym społeczeństwie wciąż istnieją stereotypy, ludzie kładli nam kłody pod nogi - przyznaje Beata Wójcik.

Wspólne wyjazdy na wyprawy w góry spowodowały, że coraz bardziej czuli się ze sobą związani.

- Mój mąż jest bardzo dobry, ma wartości, walczył o mnie jak lew, ze mną samą także - podkreśla żyrardowianka.

Jesteśmy dowodem na to, że miłość zawsze zwycięży. Bardzo się kochamy, mamy dwóch synów Wojtusia i Stasia - mówi Piotr Wójcik.

Pobrali się w 2015 roku. Wcześniej pani Beata była przyjaciółką rodziny pana Piotra, obserwowała jego dorastanie, aż stał się młodzieńcem.

- Mąż jest pomimo wieku bardzo dojrzały, stoi twardo na ziemi zawsze mogę na niego liczyć - podkreśla dumna żona.

Bardzo dobrze się znają. W jednej z konkurencji dotyczącej ich życia na 14 pytań udzielili 13 prawidłowych odpowiedzi.

- Taka miłość zdarza się tylko raz, jesteśmy przykładem na to, że nie wiek ale prawdziwe szczere uczucie zwycięży wszystko - mówi na koniec naszej rozmowy Piotr Wójcik.

Teraz marzą o dojściu do finału, jak to się stanie wszyscy będziemy mogli im pomóc wygrać, wysyłając sms-y.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/33790-szesnascie-lat-roznicy-to-nie-grzech>